Sygn. akt I ACa 135/21

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 września 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Mariusz Tchórzewski
Protokolant	Sylwia Szymańska

po rozpoznaniu w dniu 16 września 2021 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa Polskiego Banku (...) w W.

przeciwko A. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia
4 listopada 2020 r., sygn. akt (...)

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądzoną kwotę 75817 zł obniża do kwoty 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od A. K. na rzecz Polskiego Banku (...)
w W. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;

IV. należnymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

I ACa 135/21 UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4.11.2020 r. w sprawie (...) Sąd Okręgowy w S., w punktach:

I. uznał za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela - Polskiego Banku (...) w W. umowę darowizny z dnia 12.09.2013 r., dokonanej aktem notarialnym zawartym przed notariuszem R. N. w M. (Rep. (...)), na podstawie której M. K. (1) darowała A. K.:

- udział wynoszący ½ części w prawie własności zabudowanej nieruchomości o powierzchni 233 m^2, położonej w M. przy ul. (...), stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr (...), dla której Sąd Rejonowy w M. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...),

- udział wynoszący ½ części w prawie własności zabudowanej nieruchomości o łącznej powierzchni 19.780 m^2, składającej się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami (...), (...), (...) i (...), położonych w M. przy ul. (...), działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...), położonej w M. przy ul. (...) oraz działki oznaczonej

w ewidencji gruntów (...), położonej w M. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w M. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr (...),

- prawo własności zabudowanej nieruchomości o powierzchni 1006 $m^{(2)}$, położonej w M. przy ul. (...), stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów nr (...), dla której Sąd Rejonowy w M. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...) wraz z zawartym w treści tej umowy oświadczeniem pozwanej A. K. o ustanowieniu na nieruchomościach objętych księgami wieczystymi o nr (...) na rzecz W. K. i M. K. (1) ograniczonych praw rzeczowych, tj. dożywotniego prawa użytkowania obciążającego nieruchomości, polegającego na prawie używania nieruchomości i pobierania ich pożytków, w tym czynszu najmu lub dzierżawy w celu zaspokojenia wierzytelności powoda służącej mu od darczyńcy M. K. (1) stwierdzonych tytułami wykonawczymi: bankowym tytułem egzekucyjnym nr (...) z dnia 28.11.2013r., któremu nadano klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w M. z dnia 19.12.2013r. w sprawie (...), bankowym tytułem egzekucyjnym nr (...) z dnia 23.12.2013r., któremu nadano klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w M. z dnia 10.01.2014r. w sprawie (...), bankowym tytułem egzekucyjnym nr (...) z dnia 23.12.2013r., któremu nadano klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w M. z dnia 30.12.2013r. w sprawie (...) oraz bankowym tytułem egzekucyjnym nr (...) z dnia 23.12.2013r., któremu nadano klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w M. z dnia 30.12.2013r. w sprawie (...), wynikających z udzielonych przez M. K. (1) poręczeń weksli zabezpieczających spłatę wierzytelności wynikających z umów kredytu nr (...) z dnia 23.10.2012r., nr (...) z dnia 23.10.2012r., nr (...) z dnia 18.02.2013r. oraz nr (...) z dnia 19.04.2013 r.;

II. zasądził od A. K. na rzecz Polskiego Banku (...) w W. (...) (siedemdziesiąt pięć tysięcy osiemset siedemnaście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pisemne uzasadnienie orzeczenia zawarto na k. 297-302 akt sprawy. Do przywołanego rozstrzygnięcia przywiodły Sąd Okręgowy następujące, zasadnicze ustalenia i wnioski.

18.06.1998 r. przed notariuszem R. N. (Rep. (...)) M. K. (1) i W. K. zawarli umowę majątkową małżeńską, w której ustanowili ustrój rozdzielności majątkowej.

W. K. był wyłącznym udziałowcem (...) Sp. z o.o. w C., która zawarła z Polskim Bankiem (...) w W. umowę o kredyt w rachunku bieżącym nr (...) w maksymalnej kwocie 2 500 000 zł (k.41-43). 23.10.2012 r. spółka, za którą działał W. K., wystawiła weksel in blanco w celu zabezpieczenia tego kredytu. Poręczenie wekslowe złożyli W. K. i M. K. (1). Weksel został uzupełniony w dniu 27.11.2013 r. (k.54). (...) Sp. z o.o. w C. zawarła z Polskim Bankiem (...) w W. umowę o kredyt obrotowy nr (...) w maksymalnej kwocie 4 000 000 zł (k.44-49). 23.10.2012 r. spółka, za którą działał W. K., wystawiła weksel in blanco w celu zabezpieczenia tego kredytu. Poręczenie wekslowe złożyli W. K. i M. K. (1). Weksel został uzupełniony w dniu 20.12.2013 r. (k.56). (...) Sp. z o.o. w C. zawarła z Polskim Bankiem (...) w W. umowę o kredyt obrotowy (...) nr (...) w maksymalnej kwocie 550 000 000 zł (k.47-49). 18.02.2013 r. spółka, za którą działał W. K., wystawiła weksel in blanco w celu zabezpieczenia tego kredytu. Poręczenie wekslowe złożyli W. K. i M. K. (1). Weksel został uzupełniony w dniu 20.12.2013 r. (k.58). (...) Sp. z o.o. w C. zawarła z Polskim Bankiem (...) w W. umowę o kredyt inwestycyjny [w uzasadnieniu omyłkowo wskazano „obrotowy"] (...) nr (...) w maksymalnej kwocie 300000 zł [w uzasadnieniu omyłkowo wskazano 550000 zł] (k.50-53). 19.04.2013 r. spółka, za którą działał W. K., wystawiła weksel in blanco w celu zabezpieczenia tego kredytu. Poręczenie wekslowe złożyli W. K. i M. K. (1). Weksel został uzupełniony w dniu 20.12.2013 r. (k.60).

1.07.2013 r. W. K. sprzedał swoje udziały w (...) Sp. z o.o. w C. W. M. (k.120-123).

W dniach 2 i 9.09.2013 r. powód wzywał M. K. (1) do zapłaty 12 559,55zł, a następnie 659 599,54 zł, wezwania te pozostały bez odpowiedzi (upomnienia k.108,117).

12.09.2013 r. przed notariuszem R. N. w Kancelarii Notarialnej w M. Rep. (...) M. K. (1) i W. K. darowali swojej córce A. K. udziały wynoszące po 1/2 części w prawie własności nieruchomości położonej w M. przy ul. (...), stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w M. prowadzi księgę wieczystą numer (...), ponadto udział wynoszący po 1/2 części w prawie własności nieruchomości położonej w M., składającej

się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami (...), (...), (...) i (...) przy ul. (...), działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...) przy ul. (...) i działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...) przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w M. prowadzi księgę wieczystą numer (...), na nieruchomościach tych A. K. ustanowiła na rzecz W. K. i M. K. (1) ograniczone prawo rzeczowe, dożywotnie prawa użytkowania polegające na prawie używania nieruchomości i pobierania pożytków, w tym czynszu najmu i dzierżawy.

W umowie tej M. K. (1) darowała również A. K. nieruchomość położoną w M. przy ul. (...), stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), dla której Sąd Rejonowy w M. prowadzi księgę wieczystą numer (...), a W. K. darował A. K. swój udział w ½ części w nieruchomość położonej we wsi B. stanowiącej działkę oznaczoną w ewidencji gruntów numerem (...), (...) i (...) dla której Sąd Rejonowy w M. prowadzi księgę wieczystą numer (...)

28.11.2013 r. Polski Bank (...) w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko (...) Sp. z o.o. w C. jako wystawcy weksla oraz W. K. i M. K. (1) jako poręczycielom wekslowym określając, że na dzień 04.11.2013r wysokość zobowiązania dłużników wynosiła 2 565 628,27 zł (bankowy tytuł egzekucyjny k.66). Postanowieniem z 19.12.2013 r. Sąd Rejonowy w M. w sprawie (...) nadał klauzulę wykonalności opisanemu bte (k.67).

23.12.2013 r. Polski Bank (...) w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko (...) sp. z o.o. w C. jako wystawcy weksla oraz W. K. i M. K. (1) jako poręczycielom wekslowym określając, że na dzień 21.11.2013 r. wysokość zobowiązania dłużników wynosiła 3 556 303,42 zł (k.68). Postanowieniem z 10.01.2014 r. Sąd Rejonowy w M. w sprawie (...) nadał klauzulę wykonalności opisanemu bte (k.69).

23.12.2013 r. Polski Bank (...) w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko (...) sp. z o.o. w C. jako wystawcy weksla oraz W. K. i M. K. (1) jako poręczycielom wekslowym określając, że na dzień 21.11.2013 r. wysokość zobowiązania dłużnika wynosiła 494 638,19zł (k.70). Postanowieniem z 30.12.2013 r. Sąd Rejonowy w M. w sprawie (...) nadał klauzulę wykonalności opisanemu bte (k.71).

23.12.2013 r. Polski Bank (...) w W. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko (...) sp. z o.o. w C. jako wystawcy weksla oraz W. K. i M. K. (1) jako poręczycielom wekslowym określając, że na dzień 21.11.2013 r. wysokość zobowiązania dłużnika wynosiła 291 835,09zł (k.72). Postanowieniem z 30.12.2013 r. Sąd Rejonowy w M. w sprawie (...) nadał klauzulę wykonalności opisanemu bte (k.73).

Postanowieniem z 14.03.2018 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w M. umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku Polskiego Banku (...) w W. przeciwko M. K. (1) wobec niesprzedania i nieprzejęcia nieruchomości przez żadnego z wierzycieli (k.92).

Postanowieniem z 27.03.2018 r. Sąd Rejonowy L. ogłosił upadłość W. K., jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (k.107).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd a quo uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie z poniższych przyczyn.

Zgodnie z treścią art. 527 § 1 i 3 k.c., gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, wierzyciel może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Przesłankami skargi pauliańskiej są zatem: dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na skutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową oraz doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wiedza lub możliwość (przy zachowaniu należytej staranności) dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią. Zgodnie z art. 528 k.c. jeżeli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba trzecia nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny, albo stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, niż był przed dokonaniem czynności. Pokrzywdzenie wierzyciela należy oceniać nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia (wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej). Przepis ten wiąże pokrzywdzenie wierzyciela z rzeczywistą niewypłacalnością dłużnika, która musi istnieć w chwili wystąpienia ze skargą pauliańską, a nie decyduje o tym chwila dokonania tej czynności, jak również chwila orzekania przez sąd o żądaniu wierzyciela uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną (SN w wyroku z dnia 22.03.2001 r. V CKN 280/00).

W przedmiotowej sprawie na dzień wniesienia pozwu wierzycielem był powód, dłużnikiem powoda M. K. (1), a osobą trzecią, z którą dłużnik dokonał czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzycieli w rozumieniu art. 527 § 1 k.c. pozwana A. K., córka M. K. (1). W sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 527 § 1 k.c. W szczególności czynność M. K. (1) polegająca na darowaniu córce A. K. udziałów w nieruchomościach położonych w M. dokonana została z pokrzywdzeniem wierzycieli, gdyż z takim faktem mamy do czynienia wówczas, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika stał się on niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. W uzasadnieniu wyroku z 18.09.1998 r. w sprawie III CKN 612/97 Sąd Najwyższy stwierdził, że o niewypłacalności dłużnika, w rozumieniu art. 527 § 2 k.c., świadczy m.in. bezskuteczność przeprowadzonej przeciwko niemu egzekucji, która w odniesieniu do egzekucji świadczeń pieniężnych, może być prowadzona z różnych składowych części majątku dłużnika. Jeżeli zatem komornicza egzekucja świadczenia pieniężnego przeprowadzona z jednej choćby części składowej tego majątku okaże się nieskuteczna, jest to wystarczające do przyjęcia, że wykazana została w ten sposób niewypłacalność dłużnika zalegającego z zapłatą. W przedmiotowej sprawie powód wykazał, że była prowadzona przeciwko M. K. (1) egzekucja z nieruchomości, ale została umorzona wobec niesprzedania i nieprzejęcia nieruchomości przez żadnego z wierzycieli. Ponadto, z zestawienia przedstawionego przez komornika wynika, że zadłużenie M. K. (1) na dzień 10.09.2018 r. wynosiło 11 894 570,17 zł. Pozwana nie wykazała, aby ono zostało spłacone.

Kolejną przesłanką wynikającą z treści art. 527 k.c. jest świadomość dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli. Dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę, że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Do przyjęcia, że dłużnik dokonywał czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli wystarczy, by takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności (wyrok SA w Poznaniu z dnia 12.05.2005 r., I ACa 1764/04, OSA 2006/3/8; wyrok SA w Katowicach z dnia 18.03.2010 r., V ACa 27/10; wyrok SA w Szczecinie z dnia 22.08.2012 r., I ACa 816/11). Nie jest przy tym konieczne, aby świadomość pokrzywdzenia dotyczyła konkretnego wierzyciela, w szczególności tego, który wystąpił ze skargą pauliańską. Wystarczy świadomość dłużnika, że czynność prawna przez niego dokonana może spowodować pokrzywdzenie ogółu jego wierzycieli. Świadomość pokrzywdzenia wierzycieli musi istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej. W dniach 2 i 9.09.2013 r. powód wzywał M. K. (1) do zapłaty 12 559,55zł, a następnie 659 599,54 zł, wezwania te pozostały bez odpowiedzi, a 12.09.2013 r. zawarła ona omawianą umowę darowizny. Zdaniem Sądu Okręgowego, gdyby M. K. (1) dysponowała innymi składnikami majątku, to zapłaciłaby powodowi egzekwowaną należność, co czyniłoby bezprzedmiotowym roszczenie pauliańskie, brak zaś takiej zapłaty zgodnie z utrwalonym orzecznictwem odpowiada pojęciu ,,zaprzestania płacenia długów". M. K. (1) do chwili wyrokowania nie spełniła należnego powodowi zobowiązania co wskazuje, że jest ona niewypłacalna. Okoliczności sprawy, w tym fakt wyzbycia się nieruchomości bezpośrednio po wezwaniu przez powoda do zapłaty zadłużenia świadczy o tym, iż działała ona ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na istnienie majątku po stronie dłużnika w zakresie wystarczającym do zaspokojenia wierzyciela. M. K. (1) darując córce objęte umową nieruchomości dokonała pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż wskutek czynności prawnej dłużnika jej córka uzyskała wymierną korzyść majątkową, a sama dłużniczka stała się niewypłacalna. Bez znaczenia dla zasadności powództwa jest ewentualny fakt posiadania majątku przez (...) sp. z o.o. – współdłużnika solidarnego.

Sąd I instancji podkreślił, że zaskarżone w sprawie czynności zostały dokonane z osobą bliską dłużnika, w związku z czym ma zastosowanie domniemanie z art. 527 § 3 k.c., który to przepis stanowi, iż jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku domniemywa się, że osoba ta wiedziała, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Stosunek bliskości M. K. (1) i A. K. wynika z pokrewieństwa, jest to matka i córka. A. K. stwierdziła, że w okresie dokonywania darowizny studiowała na studiach doktoranckich we W.. Do domu rodzinnego przyjeżdżała na święta, wakacje. Stwierdziła, że wcześniej rodzice przekazali nieruchomości swojemu synowi, a jej bratu i to były rozliczenia rodzinne. Stwierdziła, że (...) spółka z o.o. posiada majątek w miejscowości C.. Zdaniem sądu powyższe okoliczności nie obaliły domniemanie z art. 527 § 3 k.c., ale zasadnicze znaczenie w sprawie ma to, że na skutek zaskarżonej umowy pozwana otrzymała nieruchomości bezpłatnie, tym samym zastosowanie będzie miał art. 528 k.c., który w takiej sytuacji pozwala na żądanie przez wierzyciela uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba trzecia nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd Okręgowy zważył, że obciążenie nieruchomości prawem dożywocia na rzecz zbywcy niewątpliwie obniża jej wartość rynkową, jednak nie powoduje, że czynność ta jest odpłatna. Pozwana jest córką dłużniczki, a takie osoby gotowe są do niesienia pomocy najbliższym, nawet poprzez zawarcie nieuczciwej umowy. Ponadto, gdy czynność dokonana jest na rzecz osoby pozostającej w bliskim stosunku z dłużnikiem można podejrzewać, że faktycznie dłużnik nie został pozbawiony całkowicie możliwości używania i dysponowania korzyścią, o którą chodzi. W wyroku z dnia 12.05.2005 r. (V CK 559/04) Sąd Najwyższy stwierdził, że z zestawienia art. 530 k.c. z art. 6 k.c. wynika, że ciężar dowodu, że osoba trzecia odpłatnie uzyskała korzyść majątkową, spoczywa na osobie trzeciej. Przez pojęcie ,,odpłatność" użyte w art. 530 k.c. należy rozumieć w zasadzie pełny ekwiwalent korzyści majątkowej. Pozwana nie wykazała, żeby poniosła odpłatność za otrzymane udziały w nieruchomościach. Konsekwencją uznania, że pozwana uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie obojętnym jest, czy pozwana wiedziała o zamiarze dłużnika (darczyńcy) pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli i odpowiada ona wobec skarżącej bez względu na tę okoliczność.

W konsekwencji Sąd meriti uznał, iż wszystkie przesłanki skargi paulińskiej z art. 527 k.c. zostały spełnione i powództwo o uznanie zaskarżonej umowy darowizny za bezskuteczną wobec powoda zasługiwało na uwzględnienie. W chwili wytoczenia powództwa wysokość chronionej wierzytelności nie musi być ostatecznie sprecyzowana. Jej wysokość determinuje przede wszystkim zakres, w jakim kwestionowana czynność prawna dłużnika będzie mogła zostać objęta sankcją bezskuteczności. Dlatego sentencja wyroku wydanego na podstawie art. 527 § 1 k.c. zawsze musi określać wierzytelność, której ochronie ma on służyć (wyrok SN z dnia 5.06.2002 r., II CKN 1336/00, wyrok SN z dnia 17.09.2003 r., II CK 10/02; wyrok SN z dnia 20.02.2015 r., V CSK 305/14), w związku z czym sąd sprecyzował zakres bezskuteczności zaskarżonej czynności prawnej pod względem przedmiotowym, gdyż bezskutecznością jest objęta jedynie czynność prawna dłużnika maksymalnie do rozmiarów konkretnej wierzytelności przysługującej wierzycielowi (zob. też orzeczenia SN: wyrok z dnia 13.02.1970 r., III CRN 546/99, OSN 1970/10/192, uchwała z dnia 11.10.1995 r., III CZP 139/95, OSNC 1996/1/17; wyrok z dnia 2.02.2000 r., II CKN 236/99 i wyrok z dnia 5.06.2002 r., II CKN 1336/00) i odwołał się do konkretnych tytułów egzekucyjnych w sposób wyraźny konkretyzując wierzytelność oraz przedmiotowy zakres udzielonej powodowi ochrony prawnej.

Sąd a quo zaznaczył, że powództwo przeciwko A. K. zostało wniesione w terminie określonym w art. 534 k.c., to jest przed upływem 5 lat od zaskarżonej czynności. Sprawa została wniesiona do sądu 12.09.2018 r. (data prezentaty k. 3), zaś czynność prawna, której stwierdzenia bezskuteczności powód się domaga została zawarta w dniu 12.09.2013 r. Zgodnie z treścią art. 112 k.c. termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a zatem powództwo zostało wytoczone w 5-letnim ustawowym terminie do wystąpienia z roszczeniem pauliańskim.

Bez znaczenia pozostawał również w ocenie Sądu I instancji fakt powoływania się przez M. K. (1) na okoliczność, że wyraziła zgodę na poręczenie umowy kredytu działając pod wpływem błędu. Wprawdzie złożyła do akt oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych tego oświadczenia, jego treść datowana jest 21.02.2014 r. z dowodem nadania, nie jest on jednak opatrzony datą stempla pocztowego tylko numerem przesyłki, nie można jej prześledzić na stronie Poczty Polskiej, w związku z czym nie można ustalić, kiedy faktycznie została nadana. Ponadto złożyła kserokopie pozwów o pozbawienie wykonalności bankowych tytułów egzekucyjnych, które złożyła w Sądzie Rejonowym w M. 02.09.2020 r., a które zgodnie z wartością przedmiotu sporu powinny być złożone do Sądu Okręgowego w S., w

związku z czym będą wymagały przekazania, nie zostały również właściwie opłacone, te wszystkie braki wskazują, że prowadzenie tych postępowań, o ile będzie w ogóle możliwe, jest bardzo odległe w czasie.

(...) spółka z o.o. nie ogłosiła upadłości, w związku z czym bezprzedmiotowym jest twierdzenie pozwanej o spieniężeniu jej majątku i pokryciu z tego długów.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy uznał, że w tej sprawie zostały wykazane wszystkie przesłanki wynikające z treści art. 527 k.c. skutkujące uwzględnieniem powództwa.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na treści art. 98 k.p.c. Obciążył pozwaną kosztami w całości, składa się na nią opłata stosunkowa od pozwu w kwocie 65 000zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda, które przyznał na podstawie § 2 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z póź. zm.) w wysokości 10 800zł, które powiększył o wielkość opłaty skarbowej.

Wyrok zaskarżyła pozwana w całości, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. A. zarzuciła:

I. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zwłaszcza poprzez pominięcie wniosków z dowodów osobowych, odnoszących się do istnienia majątku (...) Sp. z o.o. na dzień darowizny, który pozwalał na zaspokojenie roszczeń wierzycieli, albowiem istnienie takiego majątku w dacie darowizny skutkuje brakiem przesłanek do uwzględnienia powództwa z uwagi na brak świadomości darczyńcy o pokrzywdzeniu wierzycieli; nieustalenie „kto i gdzie ewentualnie spieniężył majątek spółki"; nieustalenie faktu zmiany dłużnika w związku z przejęciem całej spółki (...) umową sprzedaży udziałów z 1.07.2013 r. między W. K., a T. M.; nieustalenie, czy powód podjął działania w celu spłaty zadłużenia przez nabywcę spółki (...), a także, „jakie czynności zostały podjęte w związku z zapisem treści art. 789(2) k.p.c. w stosunku do nabywcy spółki; nieustalenie w sprawie, czy w świetle „urzędowych dokumentów" darczyńca faktycznie złożył powodowi oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych swoich oświadczeń woli;

II. uchybienia procesowe mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez:

a. dowolną ocenę materiału dowodowego nie dającego podstaw do przyjęcia stanowiska wyrażonego w treści wyroku, poprzez uchybienie art. 233 k.p.c. przez: nieustalenie, czy na chwilę darowizny były toczone postępowania egzekucyjne w zakresie roszczeń powoda i w stosunku do kogo; nieustalenie, czy majątek dłużnika (...) Sp. z o.o. na chwilę darowizny uniemożliwiał zaspokojenie roszczeń powoda; błędną interpretację daty ziszczenia się przedawnienia; błędną i chybioną ocenę skutecznych dokumentów w zakresie uchylenia się od skutków prawnych oświadczeń woli M. K. (1); brak dokumentów w zakresie masy majątkowej dłużnika (...) Sp. z o.o. na chwilę darowizny;

b. nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego zawnioskowanego przez pozwaną na okoliczność uchybienia treści art. 527 k.c. w zw. z art. 529 k.c. w zb. z art. 533 k.c. przez nieustalenie na podstawie wnioskowanego postępowania dowodowego, czy na chwilę dokonania darowizny darczyńca pokrzywdził wierzycieli, skoro nie był dłużnikiem, a nadto Sąd nie ustalił okoliczności istotnych: kto i w jakich okolicznościach ponosi odpowiedzialność oraz kiedy de facto takie zobowiązanie stało się wymagalne, czy na dzień darowizny istniały jakiekolwiek zobowiązania wymagalne, co wiązałoby się ze świadomością istnienia zobowiązania i w jakiej kwocie czy wskazanej przez powoda i czy dłużnik (...) Sp. z o.o. dysponowała majątkiem na zaspokojenie roszczeń powoda;

c. istotną sprzeczność w ustaleniach Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału, czym Sąd dopuścił się rażącej obrazy art. 233 § 1 k.p.c.; w sytuacji nieprzeprowadzenia postępowania dowodowego Sąd Okręgowy jaki i Sąd odwoławczy nie dysponuje materiałem dającym podstawę do wszechstronnej oceny i analizy sprawy, naruszając tym samym art. 523 k.c. w związku z treścią aktu notarialnego w świetle którego nabywca spółki (...) przejął wszystkie zobowiązania;

d. istotną sprzeczność w ustaleniach Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału, poprzez niezrozumiałe i nielogiczne przyjęcie, że przesyłki M. K. (1) o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli wysłane listem poleconym z podaniem jego numeru są niewiarygodne z uwagi na „niedopatrzenie" się pieczątki, taka analiza jest rażąco wadliwa i świadcząca o braku doświadczenia życiowego Sądu;

e. nieuwzględnienie dokumentów w zakresie wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika (...), albowiem realne spieniężenie majątku dłużnika jest w stanie wskazać rzeczywiste zadłużenie o ile takie jest zasadne;

f. obrazę art. 5 k.c. w zw. z art. 102 k.p.c. w zakresie obciążenia pozwanej kosztami procesu w sytuacji, gdy nie jest ona w stanie ich pokryć tym bardziej, że nie ma możliwości spieniężenia majątku nieruchomego, a samym wynagrodzeniem za prace pokrywa koszty utrzymania nieruchomości;

II. prawa materialnego – art. 534 k.c., albowiem z dniem 12.09.2018 r. o godz. 0:00 nastąpiło przedawnienie roszczenia powoda.

W odpowiedzi na apelacje powód wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Co do zasady, apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, a całość jej zarzutów zmierzających do zwalczenia rozstrzygnięcia merytorycznego wskazuje na nieprawidłowe rozumienie instytucji skargi pauliańskiej.

Jako główny wniosek środka odwoławczego sformułowano żądanie zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, w charakterze żądania ewentualnego wniesiono zaś o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, przy czym z treści apelacji nie wynika podstawa takiego żądania, domniemywać jedynie należy, że apelant wywodził nierozpoznanie istoty sprawy.

W myśl art. 386 § 2-4 k.p.c., poza wypadkami stwierdzenia nieważności postępowania, przyczyn odrzucenia pozwu lub podstaw do umorzenia postępowania, Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na gruncie niniejszej sprawy nie zachodzi żadna z obligatoryjnych podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku, natomiast rozważenia wymagał in casu zarzut powoda nierozpoznania przez Sąd meriti istoty sprawy, gdyż strona apelująca w ogóle nie podnosiła konieczności przeprowadzenia dalszych dowodów w sprawie, ani tym bardziej potrzeby powtórzenia postępowania dowodowego w całości.

O nierozpoznaniu istoty sprawy można mówić, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy powództwa albo merytorycznych zarzutów pozwanego, ewentualnie gdy uzasadnienie Sądu ma tego rodzaju braki, że nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu - gdy braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych, oceny dowodów i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona (por. na tym tle m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 9.11.2012r., IV CZ 156/12, z 27.06.2014r., V CZ 41/14 i z 3.06.2015 r., V CZ 115/14). Sąd Okręgowy odniósł się do przedmiotu sprawy, a z uzasadnienia wynika tok rozumowania, który doprowadził Sąd pierwszej instancji do wydania zaskarżonego orzeczenia. Konkludując powyższe, zarzut apelującego o nierozpoznaniu istoty sprawy przez Sąd I instancji był całkowicie chybiony.

Sąd Apelacyjny rozważył, zatem zarzuty apelacji pozwanej w kontekście wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku w żądany sposób.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że co do zasady Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego za własne i czyni z nich podstawę swoich rozważań, co do zasady podzielając również ocenę dowodów przeprowadzonych w sprawie. W takiej sytuacji powtarzanie szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w

motywach zaskarżonego orzeczenia, w podnoszonym przez apelującą zakresie jest w świetle art. 387 § 2^1 pkt 1 k.p.c. zbędne (por. wyrok SN z dnia 12.01.1999 r., I PKN 521/98, OSNP 2000/4/143, postanowienie SN z dnia 22.04.1997 r., II UKN 61/97, OSNAPiUS 1998/3/104).

Ogólnie należy wskazać, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o powołane w uzasadnieniu dowody, ocenione przez ten Sąd zgodnie z kryteriami przewidzianymi w art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując oceny dowodów Sąd Okręgowy nie przekroczył granicy swobodnej ich oceny. Wyprowadził bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego wnioski logicznie prawidłowe. Poza tym ocena dowodów odpowiada warunkom określonym przez prawo procesowe – Sąd pierwszej instancji oparł swoje przekonanie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem zasady bezpośredniości oraz dokonał oceny na podstawie wszechstronnego i bardzo wnikliwego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, aby zakwestionować dokonaną ocenę dowodów, podzielając w całości argumentację przytoczoną przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu tej oceny.

Co do zarzutów apelującej odnoszonych do pominięcia przez Sąd I instancji dowodów wnioskowanych przez stronę wskazać należy, że pozwana w ogóle nie mogła w apelacji skutecznie zakwestionować analizowanej czynności procesowej Sądu Okręgowego podjętej w ramach postępowania dowodowego. Treść postanowień dowodowych Sądu Okręgowego z 1.09.2020 r. (k. 249) i z 21.10.2020 r. (k.281v) była znana pełnomocnikowi pozwanej (był obecny na rozprawach) i strona mogła w terminie z art.162 § 1 k.p.c. zwrócić uwagę Sądowi na uchybienie przepisom postępowania w zakresie prowadzonego postępowania dowodowego. Brak takiego zastrzeżenia sprawił, że pozwana nie może już w postępowaniu odwoławczym formułować zarzutów, co do wadliwości czynności procesowych Sądu Okręgowego (por. red. A.Jakubecki „Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz", Warszawa 2012, s. 223, t. 4 i przywołane tam orzecznictwo). Celem art. 162 k.p.c. jest właśnie zapobieganie nielojalności procesowej przez obligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na jego wszelkie uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania w środkach odwoławczych (wyrok SA w Poznaniu z 17.12.2008 r. I ACa 890/08).

Marginalnie można tylko wskazać, że mimo, iż Sąd I instancji poświęcił w uzasadnieniu uwagę dowodom z dokumentów prywatnych (art. 245 k.c.) M. K. (1) (wbrew wywodom apelującej nie stanowią one dokumentów urzędowych z art. 244 k.c.), to wcale nie odmówił im waloru „wiarygodności", a jedynie wyjaśnił, z jakich przyczyn nie mogły one udowodnić faktów podawanych przez stronę. Ocena Sądu Okręgowego jest w tym zakresie prawidłowa. Oświadczenia woli o charakterze materialnoprawnym (a takimi są oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń złożonych pod wpływem błędu) wywierają skutek dopiero z chwilą dojścia do adresata oświadczenia. In casu strona powodowa konsekwentnie zaś zaprzeczała (vide protokoły rozpraw), by takie oświadczenia woli dłużniczki M. K. (2) do niej dotarły i sam fakt sporządzenia przez dłużniczkę dokumentów, bez skutecznego dowodu ich wysłania adresatowi nie mógł być uznany nawet za dowód prima facie wywodzonej okoliczności. Tym nie mniej należy podkreślić kwestię zasadniczą, która umknęła Sądowi Okręgowemu i apelującej stronie, że dokumenty zawarte na kartach 284-287 akt sprawy w ogóle nie stanowią jakichkolwiek dowodów w niniejszym postępowaniu. Zgodnie z art. 205^{12} § 2 k.p.c. strony mogły przytaczać dowody na potwierdzenie swoich twierdzeń i wniosków aż do zamknięcia rozprawy. Bezspornym jest zaś to, że rozprawa została zamknięta w dniu 21.10.2020 r. w obecności stron i Sąd postanowił odroczyć ogłoszenie wyroku (protokół k. 282). Już po zamknięciu rozprawy, w dniu 23.10.2020 r. (k. 288) strona pozwana nadała u pocztowego operatora wyznaczonego przesyłkę zawierającą omawiane dokumenty prywatne M. K. (1) (k. 284-287), przy czym w piśmie przewodnim nie zawarła wniosku o otwarcie rozprawy na nowo celem przeprowadzenia dowodów z tych dokumentów (k. 283). Bezspornym jest zaś to, że po zamknięciu rozprawy możliwe jest wyłącznie przeprowadzenie dowodów z dokumentów wskazanych w art. 224 § 2 k.p.c. w trybie tego przepisu, a dokumenty strony pozwanej nie są objęte normą szczególną. Tym samym, brak wniosku strony o otwarcie zamkniętej rozprawy na nowo i brak stosownej decyzji Sądu skutkuje stwierdzeniem, że takie dowody w ogóle nie zostały w sprawie przeprowadzone (A.Jakubecki op.cit., s. 299, t.1), a norma art. 381 k.p.c. nie pozwala przeprowadzić dowodu z tych dokumentów również w postępowaniu apelacyjnym. Konkludując, Sąd I instancji prawidłowo ustalił w sprawie, wobec wyraźnych zaprzeczeń strony powodowej, że do chwili zamknięcia rozprawy nie udowodniono w ogóle, że

dłużniczka M. K. (2) złożyła swemu kontrahentowi jakiekolwiek oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych umów poręczeń wekslowych opisanych w ustaleniach faktycznych. Zaznaczyć jednak należy od razu, że kwestia ta jest w istocie całkowicie irrelewantna dla orzekania w sprawie i strona pozwana zbędnie koncentruje na niej swą aktywność procesową, o czym niżej.

Przepis art. 233 k.p.c. określa zasady oceny dowodów przez sąd. Naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że nie ma mocy dowodowej lub nie jest wiarygodny. Uchybienie tego rodzaju może być skutkiem nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego lub całokształtu zebranego materiału dowodowego, bądź też przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie, jakie konkretnie zasady lub przepisy naruszył sąd przy ocenie poszczególnych dowodów oraz jaki wpływ dane uchybienie miało na wynik sprawy. Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może natomiast polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 18.01.2002 r., I CKN 132/01; z dnia 28.04.2004 r., V CK 398/03; z dnia 13.10.2004 r., III CK 245/04; z dnia 18.06.2004 r., II CK 369/03; w postanowieniu z dnia 10.01.2002 r., II CKN 572/99).

Przypomnieć należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest w ogóle powiązania przyjętych wniosków z zebranym materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważanie oceny dowodów dokonanej przez Sąd meriti. Nie jest wystarczająca sama polemika wyprowadzająca wnioski odmienne, jak czyni to apelująca, lecz jest wymagane wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu kwestionowanych wniosków (por. wyrok SN z dnia 27.09.2002 r., IV CKN 1316/00). Apelacja pozwanej skutecznie tego nie czyni.

Za nieporozumienie należy uznać zarzut niepełnych ustaleń faktycznych w sprawie w wywodzonych, w apelacji kwestiach. Wynika on, jak się wydaje z niezrozumienia statusu darczyńcy – M. K. (2) w stosunku obligacyjnym z powodem. Strona pozwana konsekwentnie próbuje wywodzić, że wyłącznym dłużnikiem powoda z tytułu zwartych umów kredytowych była spółka (...). Jest to prawda, lecz strona powodowa wcale nie dochodziła swych roszczeń od M. K. (2) jako kredytobiorcy, lecz w oparciu o całkowicie inne stosunki obligacyjne – aval, czyli umowy poręczenia wekslowego. W ramach tych stosunków M. K. (2) jest zaś dłużnikiem osobistym powoda, odpowiadającym solidarnie względem powodowego banku zarówno z samym kredytobiorcą, jak i innym avalistą. Bezprzedmiotowe, zatem w niniejszej sprawie są kwestie podnoszone przez stronę pozwaną związane z innymi dłużnikami solidarnymi powoda, co skutkuje uznaniem, że chybione są wszystkie zarzuty apelacji odnoszone zarówno do kwestii ustaleń faktycznych, naruszenia prawa procesowego i prawa materialnego w kontekście sytuacji majątkowej kredytobiorcy (spółki (...)), zmiany jej udziałowców, ewentualnego przejęcia długu spółki itp. gdyż kwestie te w żaden sposób nie wiążą się z własnymi długami M. K. (1). Przypomnieć należy stronie pozwanej, że istotą solidarności dłużniczej z art. 366 § 1 k.c. jest to, że wierzyciel może – według własnego, autonomicznego wyboru – żądać całości lub części roszczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych.

Jak wynika z ustaleń faktycznych sprawy, powodowy bank podjął działania windykacyjne z tytułu opisanych umów poręczeń wekslowych zabezpieczających zobowiązania (...) spółki (...) względem dłużniczki M. K. (2) i okazały się one nieskuteczne.

Naruszenie prawa materialnego może nastąpić poprzez jego błędną wykładnię - czyli poprzez mylne rozumienie treści określonej normy prawnej, albo poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, czyli poprzez błędne uznanie, iż do danego ustalonego stanu faktycznego ma zastosowanie dany przepis prawa materialnego, albo też odwrotnie, tzn. przepis,

który winien mieć zastosowanie w danym stanie faktycznym - nie został zastosowany (postanowienie SN z 15.10.2001 r., I CKN 102/99, postanowienie SN z 28.05.1999 r., I CKN 267/99 Prok. i Pr. 1999/11-12/34, wyrok SN z 19.01.1998 r., I CKN 424/97, OSNC 1998/9/136).

Sąd Okręgowy uwzględniając powództwo nie naruszył art. 527 k.c. i nast., regulujących instytucję skargi pauliańskiej.

Wbrew stanowisku apelującej, żaden przepis prawa powszechnie obowiązującego nie uzależnia skuteczności takiej skargi od istnienia wymagalnych wierzytelności powoda w dacie zaskarżonej czynności prawnej. Wierzytelność chroniona skargą pauliańską musi być tylko zaskarżalna (wyrok SN z 15.02.2007 r. II CSK 452/06 OSNC-ZD 2008/A/20), nie musi być stwierdzona żadnym tytułem egzekucyjnym, natomiast może być sporna i istotne jest tylko to, by istniała w chwili wyrokowania przez Sąd (red. E.Gniewek „Kodeks cywilny. Komentarz", 2011 r., s. 967, t. 2-4). Ubocznie tylko można zważyć, że jeżeli w toku procesu wykazany zostanie uzasadniający powództwo stan niewypłacalności dłużnika powoda, to z mocy art. 458 k.c. wierzytelność chroniona skargą pauliańską staje się wymagalna ex lege. Bezspornym jest w sprawie, że wierzytelności powoda chronione skargą zgłoszoną w dniu 12.09.2018 r. są stwierdzone tytułami wykonawczymi. Do zamknięcia rozprawy tytuły te nie zostały skutecznie zniweczone w trybie przewidzianym przez ustawę. Dla zasadności powództwa zgłoszonego w niniejszej sprawie irrelewantne, zatem są w istocie kwestie, czy dłużniczka osobista powoda – M. K. (1) – skutecznie uchyliła się od swoich oświadczeń woli w umowach poręczeń wekslowych, czy też nie uczyniła tego w ogóle, ewentualnie uczyniła nieskutecznie. Dopóki istnieją wierzytelności powoda wynikające z takich tytułów egzekucyjnych, to sam fakt ich spornego charakteru nie wpływa na zasadność powództwa opartego na art. 527 k.c., gdyż istotą skargi pauliańskiej, z mocy art. 532 k.c. jest potencjalna możność zaspokajania się wierzyciela z przedmiotów majątkowych dłużnika, które wskutek zaskarżonej czynności z niego wyszły, czyli tzw. „znoszenie egzekucji" przez nabywcę rzeczy. Wyrok uwzględniający powództwo samoistnie nie stanowi tytułu egzekucyjnego (poza ewentualnym rozstrzygnięciem o kosztach procesu) i wcale nie oznacza, że wierzyciel może wszcząć i prowadzić postępowanie egzekucyjne. Dla jego przeprowadzenia musi uzyskać tytuł wykonawczy przeciwko swemu dłużnikowi osobistemu i możność prowadzenia egzekucji przeciwko dłużnikowi nie należy do przesłanek zawartych w art. 527 k.c. Celem skargi pauliańskiej jest, bowiem wyłącznie ubezskutecznienie w stosunku do wierzyciela czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią. Uwzględnienie powództwa nie skutkuje nieważnością zaskarżonej czynności, a wierzyciel występujący ze skargą pauliańską nie ma obowiązku wskazania, w jaki sposób zamierza skorzystać z wyroku uwzględniającego powództwo (wyrok SA w Lublinie z dnia 24.03.2011 r. I ACa 66/10).

Wyjaśnić należy apelującej, że wierzyciel ze skargą pauliańską może wystąpić przeciwko jednemu tylko ze swych współdłużników solidarnych, w tym poręczyciela (red. A.Kidyba „Kodeks cywilny. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna", 2010 r., s. 833, t. 22; M.Bączyk „Roszczenia pauliańskie wierzyciela w stosunku do poręczyciela" RPEiS 1978/3, s. 37; Z.Radwański, A.Olejniczak „Zobowiązania", 2008, s.31; M.Pyziak-Szafnicka [w] „System prawa prywatnego", t.6, s.1237). W takim przypadku (jak w niniejszej sprawie) przesłanki skargi, w tym świadomość pokrzywdzenia wierzycieli, niewypłacalność dłużnika ocenia się wyłącznie w odniesieniu do tego wybranego dłużnika – strony zaskarżonej czynności prawnej. Kwestia wypłacalności pozostałych dłużników (tak akcentowana przez apelującą) nie stoi na przeszkodzie w uwzględnieniu powództwa (E.Gniewek op.cit., s. 967, t. 7) i to nawet wtedy, gdy jeden z pozostałych współdłużników solidarnych ma mienie wystarczające na zaspokojenie wierzyciela (wyrok SN z 17.06.1997 r. III CKN 96/97).

Rażąco błędny jest zarzut apelacji naruszenia art. 534 k.c. poprzez błędne zastosowanie i uwzględnienie powództwa mimo zgłoszenia przez pozwaną zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy roszczenie powoda uległo przedawnieniu o godz.0:00 w dniu 12.09.2018 r. i złożenie pozwu w tej dacie [o godz. 12:14] nastąpiło już po upływie terminu przedawnienia. Zarzut ten jest wadliwie skonstruowany i oczywiście błędny. Wbrew apelującej, art. 534 § 1 k.c. nie określa terminu przedawnienia roszczeń wierzyciela, a jedynie statuuje 5-cio letni termin zawity (prekluzyjny) prawa materialnego na wniesienie powództwa lub zgłoszenie zarzutu, po którym uprawnienie wierzyciela do zaczepienia czynności prawnej dłużnika definitywnie wygasa. Początek terminu wyznacza data dokonania czynności prawnej i nie ma żadnego znaczenia, kiedy wierzyciel dowiedział się o jej dokonaniu. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, zgodnie z jasnym i niebudzącym wątpliwości brzmieniem art. 112 k.c., że w sytuacji zaskarżenia przez powoda czynności prawnej

z dnia 12.09.2013 r. złożenie pozwu w dniu 12.09.2018 r. nastąpiło w dacie, w jakiej uprawnienie wierzyciela jeszcze nie wygasło, gdyż termin z art. 534 k.c. upływał in casu o godz. 24:00 tego dnia. Niezrozumiałym jest przy tym, jak przy sformułowaniu przepisu art. 112 k.c. „z upływem dnia, który datą odpowiada początkowemu dniowi terminu" apelująca upływ tego dnia (moment końcowy) widzi w godz. 0:00, czyli w jego początkowym momencie.

Z tych względów apelacja skierowana przeciwko rozstrzygnięciu zawartemu w punkcie I zaskarżonego wyroku podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Za zasadny należało natomiast uznać zarzut apelacji naruszenia art. 102 k.p.c. w odniesieniu do rozstrzygnięcia o kosztach procesu z zastrzeżeniem, że Sąd Okręgowy nie mógł w tym przypadku naruszyć art. 5 k.c. Kwestia orzekania o kosztach procesu ma wyłącznie charakter procesowy i podstawą zapadających rozstrzygnięć nie są przepisy prawa materialnego. Art. 102 k.p.c. zawiera w sobie procesową zasadę słuszności będąc wyczerpującą podstawą do odstępstwa od zasady odpowiedzialności za wynik procesu z art. 98 § 1 k.p.c. Przepis ten nie konkretyzuje wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację sądowi przy uwzględnieniu całokształtu sprawy (postanowienie SN z 20.12.1973 r. II CZ 210/73). Nie wymaga też, by strona wygrywająca proces, na rzecz której nie zasądzono jednak kosztów procesu, postępowała niewłaściwie lub w sposób umożliwiający przypisanie jej winy (ibidem). In casu powód legalnie realizował swoje prawa i jego postawie procesowej nie można czynić żadnych zarzutów. Tym nie mniej zważyć należało, że jest on dużym podmiotem gospodarczym o nieporównywalnej pozycji ekonomicznej w stosunku do pozwanej osoby fizycznej. W dacie zaskarżonej czynności była ona studentką studiów doktoranckich, aktualnie utrzymuje się z umowy o pracę, natomiast darczyńcy (dłużnicy powoda) nadal zamieszkują na nieruchomości darowanej córce. Sprawa niniejsza nie była skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym, główny ciężar postępowania dowodowego oparty został na dowodach z dokumentów przedłożonych już przy pozwie. Z uwagi na wartość przedmiotu sporu zarówno wysokość opłaty od pozwu, jak i wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika powoda ustalone według norm prawem przepisanych znacząco odbiegają od kwot występujących w procesach cywilnych z udziałem osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Okoliczność ta może być poczytana w realiach sprawy za szczególny wypadek z art. 102 k.p.c. i uzasadniać rozstrzygnięcie, w którym nie obciąża się przegrywającej pozwanej obowiązkiem zwrotu powodowemu bankowi uiszczonej opłaty od pozwu, jak również obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego ponad 50% ustalonej w przepisach stawki.

Z tych względów rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II zaskarżonego wyroku zostało zmienione na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Pozwana przegrała postępowanie apelacyjne i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciąża ją obowiązek zwrotu kosztów procesu strony powodowej, obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. (Dz.U., poz. 1804 ze zm.). Sąd Apelacyjny uwzględniając okoliczności wcześniej wskazane, na podstawie art. 102 k.p.c. obciążył ją jednak obowiązkiem zwrotu połowy tych kosztów.

O należnych kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 113 ust. 4 u.k.s.c.